

Samochód byłego policjanta z wizerunkiem Mussoliniego. Sprawą zajmie się prokurator

Filip Biernat
23-01-2019



Mieszkaniec Mankowa jeździ samochodem, na którym widnieje podobizna Benita Mussoliniego. Sprawą zajmuje się już prokuratura.



Mussolini znalazł się na masce subaru, które stoi zaparkowane na jednej z ulic osiedla Sławno. Za wzór graficzny posłużyło zdjęcie, które prezentujemy poniżej. Na bocznych drzwiach znalazł się herb faszystowskich Włoch z hasłem „Boia chi mola” („Tchórz, kto ucieka”). Samochód nie tylko stoi na rzadko uczęszczanej ulicy, ale też pojawia się czasami w centrum miasta. Czy zatem nie jest to propagowanie faszyzmu, które jest w Polsce zakazane?

Artykuł 256 Kodeksu karnego zakazuje propagowania faszyzmu lub innego ustroju totalitarnego. W myśl tego przepisu faszystowskich emblematów można używać do działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej bądź naukowej. W pierwszej kolejności zapytaliśmy o sprawę właściciela auta, którym okazał się były policjant.

– To jest postać historyczna jak Hitler, Stalin czy Czyngis-chan. Propagowaniem faszyzmu byłoby, gdybym opublikował manifest NSDAP na waszych stronach internetowych. Proszę sprawdzić w komentarzu, czy to jest propagowanie faszyzmu? To jest proszę pana organizowanie wieców, szerzenie ideologii faszystowskiej. Zresztą jakby się dobrze przyjrzeć to jestem ja, tylko bez brody – powiedział nam właściciel subaru.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie ze stowarzyszeniem Nigdy Więcej. To organizacja, która przeciwdziała rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji. W 1996 zainicjowała udaną kampanię na rzecz umieszczenia w Konstytucji RP zakazu działania organizacji faszystowskich i rasistowskich.

– Mussolini był twórcą faszyzmu i myślę, że to powinno być jednoznacznie oceniane jako publiczne propagowanie takiego ustroju, a to jest w Polsce zakazane. Ten pan przecież jeździ sobie tym samochodem po mieście. Wskazuje na to także logo na drzwiach samochodu. Jest to oczywiste, ponieważ zawiera hasło faszystowskie i krzyż celtycki używany przez skrajną prawicę na całym świecie – mówi Jacek Dzięgielewski z Nigdy Więcej.

Stowarzyszenie ze swojej strony może opisać całą sytuację w „Brunatnej Księdze”, która stanowi dokumentację monitoringu przestępstw popełnionych przez neofaszystów i skrajną prawicę.

O pomoc w sprawie poprosiliśmy MSWiA. Ministerstwo przekazało sprawę Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

– Zdjęcia, informację oraz specjalną notatkę służbową Komenda Powiatowa Policji we Wrześni przekazała do Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto do oceny prawnokarnej – informuje mł. insp. Andrzej Borowiak, rzecznik KWP Poznań. – W naszej opinii naklejki na samochodzie przedstawiające wizerunek Benita Mussoliniego, krzyż celtycki i inne symboliki są czymś niespotykanym. Uważamy, że na pewno cała ta sytuacja powinna być wyjaśniona, dlatego sprawę skierowaliśmy do prokuratury – dodaje Borowiak.

https://wrzesnia.info.pl/arttykul/samochod-bylego-policjanta-z-wizerunkiem-mussoliniego-sprawa-zajmie-sie-prokurator?fbclid=IwAR3vfakXBGjUi-N_ILhiVnN2KqPWlUSXFynmaeq9blgBhhIPWeI0T6sDaEA